

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz nonparelowy . . . mk. 30—
na III stronie mk. 25—
na IV stronie mk. 20—
Nadesłane za wiersz garbontowy mk. 50—
Drobne ogłoszenia po mk. 2 za wyraz. Interesy handlowe i majątkowe mk. 5 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 20.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4, przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz „Iskra”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi:
Z odnośnikiem miesięcznie
mk. 100.

Z przesyłką pocztową
mk. 125 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza. 6. Telefon 73, w Szopienicach i Mysłowicach na G. Śląsku.

Zarząd Główny Czerwonego Krzyża
Ekspozytura Wydziału Gospodarczego
ulica 3-go Maja № 20.

Urzędują od 9 rano do 1 po poł.
" 4 do 7 po poł.
W dni świąteczne od 9 do 1 po poł.

Restauracja „ZACISZE”
przy ulicy Sadowej.

— Dziś — **KONCERT** słynnej drużyny ojcowskiej pod dyrekcją CYBULSKIEGO.
Kuchnia wyborowa. — Śniadania, obiady i kolacje à la carte.
Ceny umiarkowane. — Przy restauracji weranda i ogród.
— Restauracja otwarta do godziny 1 w nocy. —

KINO
„ZACISZE”

Od 31 maja do 6 czerwca

Bohaterskie m. Płock w dniu otrzymania krzyża „Virtuti Militari”.

Zdjęcie aktualne. Zdjęcie aktualne.

Zmierzch Monarchji

Dramat w 5 częściach na tle przewrotu politycznego w jednym z państw Europejskich.
Zdjęć dokonano w pałacach cesarskich w Austrii.

KINO
Oaza

Dziś i dni następne.

Wielkie sezonowe arcydzieło

„Wieżenie małżeńskie”

Nastrojowy na tle życiowym kryminalny dramat w 5 wielkich częściach.

Od wtorku 27 do 31-go maja włącznie.

„SFINKS”

Tylko 3 dni

6-a i ostatnia serja

„WŁADCZYNI DŻUNGLI”

Baczność!

Począwszy od dnia 24 maja

przy restauracji w ogródku w parku sieleckim

w każdy wtorek, czwartek, sobotę i niedzielę

KONCERTOWAĆ będzie **11-go pułku.**

Początek o godz. 6-ej, w niedzielę i święta o godz. 4 ej popoł.

Wejście w niedzielę i święta 20 mk,
w dni powszednie 10 mk.

Targi o G. Śląsk.

Paryska konferencja ambasadorów nie powzięła jeszcze decyzji w sprawie nadeszłych propozycji komisarzy opolskich. Projekty te różnią się zasadniczo.

Wniosek gen. Le Ronda przyznaje Polsce, prócz całego okręgu górniczego, okręgi wielki Lubliniec i Wielkie Strzelce.

Druga granica, proponowana przez Marinisa i Parsivala, przyznaje Polsce w okręgu przemysłowym powiat Pszczyński i Rybnik, z pasem, przylegającym do granicy polskiej. Okręg przemysłowy, tworzący trójkąt Gliwice, Bytom i Krowczyńska Huta, pozostałby przy Niemczech.

Granica trzecia, w myśl propozycji generała Marinisa, zawiera zmiany na korzyść Polski w okręgu Zabrze, z tym jednak, aby ta zmiana nie stanowiła modyfikacji zasadniczej.

Poza tymi koncepcjami rada ambasadorów rozpatruje łączny projekt angielsko-włoski, polegający na tym, by wojska sprzymierzone skoncentrować na obszarze spornym, natomiast oddać niezwłocznie Polsce i Niemcom powiaty nie-

sporne polskie, względnie niemieckie.

Komunikat, wydany przez ambasadę angielską w Paryżu, oświadcza, że propozycja ta nie zawiera ostatecznego rozwiązania kwestii, lecz że chodzi tutaj o chwilowe zarządzenie, celem przywrócenia porządku i pokoju.

Wniosek hr. Sforzy, wręczony sprzymierzonym w dniu 28 maja proponuje przyznanie Polsce terenu, mieszczącego 45 proc. liczby górzów, które padły za Polską, a, co za tym idzie, przewiduje podział okręgów przemysłowych. Według dziennika „Petit Parisien”, projektowi temu sprzeciwia się zarówno Anglia, jak Francja, Anglia, uważa tę propozycję za zbyt korzystną dla Polski, Francja, uważa ją za niedostateczną z polskiego punktu widzenia.

Rada najwyższa ma być zwołana dopiero 5-go czerwca. Tymczasem zawieszono broń, a linie polskie, w dalszym ciągu leżą się krew polska na chwałę dyplomatom, radzącym o węglu i podziale ludności.

Komunikat powstańczy.

Bytom, 30 maja.

Z dokumentów i rozkazów, znalezionych przy poległych i wziętych do niewoli oficerach niemieckich, daje się odtworzyć plan ogólny ofensywy nieprzyjacielskiej w dniach 22 — 27 b. m.

Silne uderzenie w kierunku na Chałupki. Ujazd miało doprowadzić aż do Gliwic celem połączenia się z siłami tamtejszych organizacji bojowych niemieckich, a równocześnie odciągnąć nasze rezerwy ze skrzydeł ku centrom.

O dobę później rozpoczął się silny atak przez Oleśno i Zębówice i miał jako zadanie zwinienie prawego naszego skrzydła, a równoczesny atak przez Oleśno miał na celu

utworzenie silnego przyczółka mostowego za Odrą, jako punktu wyjścia dalszej ofensywy w kierunku rejonu przemysłowego.

Z tych trzech uderzeń tylko pierwsze, najsilniejsze, dało chwilowo Niemcom zysk na terenie zaledwie ośmiu kilometrów; ataki na prawe skrzydło i lewe skrzydło załamały się wśród krwawych strat dla nieprzyjaciela.

Zacięty opór i kontrataki grupy Ludwigi-Laskowskiego z pułkami Fojkina i Cymen w centrum, waleczność powstańców grupy północnej Nowaka na odcinkach Butryma, Linkego Bogdana, oraz opór, stawiany przez pułki rybnickie,

zepchnęły wszędzie nieprzyjaciela i zahamowały ofensywę niemiecką w zupełności.

Na jednym tylko odcinku środkowym zdobył nasza wyłoniła 25 karabinów maszynowych, 8 miotaczy min, 12 granatomiotaczy oraz taboły.

W ciągu dnia wczorajszego i nocy dzisiejszej, pomimo zobowiązań ze strony dowódcy sił niemieckich generała Höfera do zaprzestania wszelkich ataków, na odcinku północnym Niemcy ostrzeliwali artylerią Kalinów. Ataki nieprzyjaciela na Prusków, Borowin i Martamühle zostały przez nasze oddziały odparte. Przebiegiem opanowania przez przeważające siły nieprzyjacielskie Wachów odbito brawurowym kontratakiem.

Na odcinku środkowym ostrzeliwał nieprzyjacieli artylerią nasze placówki pod Lehiną. Niemiecki aeroplan strzelał dnia 28 b. m. w Olszowie i Sławienicach do ludzi, biorących udział w pogrzebie poległych, zamordowanych przez Niemców.

Na odcinku południowym w rejonie Nędzy nieprzyjacieli usiłował w ciągu nocy sforsować most nad Odrą pod Szychowicami. Atak załamał się w ogniu naszych karabinów maszynowych. Pod Markowicami wypadek niemiecki, dokonany przy użyciu karabinów maszynowych i miotaczy min, odparto z łatwością.

z r. (—) Lubieniec

szef sztabu N. K. W. P. G. Śl.

PUDER i MYDŁO „BOBO” dla dzieci

APTECZNY

DOM HANDLOWY

G. LEITNER

Dąbrowa-Górnica

3-go Maja 15. — Telefon 77.

DOK. MEDYC.

Wł. BITNY-SZLACHTA

B. ordynat kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Analiz. mikroskop. od 11—1 po poł. wiecz. od 6—8 panie od 5—6.

ul. Małachowskiego Nr. 16.

Od 28 maja r. b.
Wielka Sensacja Wszechświatowa!
Cykl dramatów w 8 serjach, według słynnej powieści KAROLA VIGDORA
WŁADCZYNI ŚWIATA
w roli głównej MIA MAY

7-a SERJA
„Dobroczynny ludzkości“
Komedia w 6 aktach.

Do obrazu przygrywa zastosowana muzyka.
Początek ostatniego seansu punkt. o godz. 9,30.

Rozwiązanie przesilenia rządowego.

Sytuacja wczorajsza.

Sosnowiec, 31 maja.

Po rozbiciu się rokowań, mających na celu utworzenie gabinetu koalicyjnego, prezydent ministrów Witos podał się do dymisji. Atoli marszałek Trampeczyński wystosował do naczelnika państwa pismo, w którym prosi, by naczelnik nie przyjął dymisji, gdyż nie ma podstaw do przesilenia gabinetu Witos, popieranego przez większość sejmową.

Naczelnik państwa przychylił się do zdania marszałka i dymisji gabinetu nie przyjął, zwrócił się przytym do premiera Witos z listem, którego treść podajemy poniżej. Do chwili w której to piszemy, nie mamy jeszcze wiadomości, jak premier odpowie na ten list, według wszelkiego jednak prawdopodobieństwa p. Witos decyzję swą zmieni.

W niedzielę korespondent warszawski telefonował nam że sytuacja przesileniowa przedstawia się tak:

W rządzie wezmą udział te same stronnictwa, co dotąd, a więc: P. S. L. Nar. zjedn. lud. Klub pracy konstytucyjnej, Klub mieszczański, chrześcijańska demokracja. Po rozwiązaniu sprawy górnośląskiej i narod. partja robotn. wejdzie z powrotem do rządu, a pozostającą dotąd w jej rękach tęką pracy zawiadywać będzie jako kierownik na razie, członek tej partji, p. Gustaw Simon.

Z dotychczasowych ministrów pozostaną jako fachowcy: pp. Steczkowski, Stesłowicz, Jasiński, Sosnkowski, Raczynski, Narutowicz; jako przedstawiciele stronnictw pp. Rataj (lud.), Przanowski (klub mieszcz.), Chrząst, dem. chorego min. spraw. Nowodworzkiego zastąpi kim innym. Ministrem znajdującym się w likwidacji min. aprowizacji miałby zostać p. Grzędziński (lud.).

Nierozstrzygnięta jeszcze jest i najwięcej trudności przedstawia obsada tek spraw zagran. i wewn. Do tek spraw wewn. kompetuje zarówno P. S. L. jak nar. zjedn. lud. Wysłunęta została koncepcja, by tekę objął — obok premierostwa — p. Witos; jednym z wiceministrów miałby zostać dr. Kiernik.

Jako kandydata do tek spraw zagran. wymieniano w kołach nar. zjedn. lud. p. Skulskiego. Kandydatura ta jednak jest mało prawdopodobna gdyż dotychczasowy min. spraw. wewn.

pragnie się podobno bezwzględnie wycofać z rządu.

W telegramach czytelnicy znajdują zapewne rozwiązanie sprawy przesilenia.

List naczelnika państwa do prezydenta ministrów.

Do Pana Wincentego Witos, prezydenta ministrów, w Warszawie.

Powołany przeze mnie w chwili groźnej dla państwa rząd, którego ster ujął Pan, Panie Prezydencie, w swe ręce — pozwolił przezwyciężyć najniebezpieczniejszą sytuację, w jakiej Polska się znalazła. Zadania rządu tym trudniejsze są u nas do spełnienia, że warunki, mające źródło w wewnętrznych stosunkach krajowych, utrudniają znacznie utrzymanie powagi władzy rządowej, powagi koniecznej dla właściwego wypełnienia najistotniejszych zadań państwowych. Mimo to rząd, któremu Pan przewodniczył, nie tylko wywiązał się z powierzonych mu obowiązków, ale zdołał także umocnić autorytet władzy wykonawczej — za co składam Panu, Panie Prezydencie, i wszystkim Panom Ministrom moje szczere uznanie i podziękowanie.

Uważam przesilenie gabinetowe w chwili obecnej dla państwa za niepożądane, odwołuję się więc do obywatelskiego poczucia obywatelstwa Pana, Panie Prezydencie, i Panów Ministrów, aby pozostali nadal przy urzędowaniu, gdy to ze względów państwowych jest konieczne. Opierając się zaś na oświadczeniu Pana Marszałka sejm ustawodawczego — zarówno pisemnym jak i ustnym — w których zapewnia mnie Pan Marszałek, imieniem sejm ustawodawczego, że Pan, Panie Prezydencie, liczyć może na poparcie większości sejm, uważam dalsze pozostanie Pana u steru rządu wraz z całym gabinetem za możliwe. Z tego względu do zgłoszonej w dniu 27 b. m. przez Pana prośby o dymisję przychylić się nie mogę.

Jednocześnie proszę Pana o przedłożenie mi wniosków co do obsadzenia tek wakujących.

Warszawa—Belweder, d. 28 maja 1921 r.

Naczelnik Państwa

(—) J. Piłsudski.

Krwawy wiec komunistyczny

Komuniści napadają na policję. — Walka.
— 1 policjant ciężko ranny, 6 — lżej.
— 3 komunistów zabitych, 5 rannych.

Dąbrowa, 31 maja.

Dnia 29-go maja, w niedzielę, po południu, odbywał się na rynku w Dąbrowie wiec komunistyczny, na którym przemawiali liczni mówcy, przeważnie obcy przybysze. Mówcy występowali gwałtownie przeciw podatkowi od zarobku, przesyłając obelżywe pogroźki pod adresem państwa polskiego i rządu. Nie szczędzono też obelg i pogroźek pod adresem polskiej partji socjalistycznej.

Policja była skonsygnowana w IV komisariacie i nie interweniowała początkowo wcale.

Dopiero gdy agitatorzy w swych wycieczkach przeciw państwu i rządowi posunęli się zbyt daleko, komisarz Przyborowski wyprowadził na rynek oddziały pieszej i konnej policji.

Podburzony tłum począł rzucać kamieniami do policji i, nie słuchając wezwań do rozejścia się, na sygnał, dany z tłumy przez swistawkę, widocznie przez jednego z przywódców, rzucił się na policję.

Mimo to, komisarz Przyborowski nie dał rozkazu strzelania. Jednakże broniący swego życia policjanci, z których jeden był już ciężko ranny, a kilkunastu lżej, użyli broni palnej, rezultatem czego było ośmiu rannych wśród tłumy, z których trzech zmarło w szpitalu.

Ciężko rannego policjanta Wyłupka ze szkoły policyjnej na Piaskach, odwieziono również do szpitala.

Ranni zostali: Sieradzki Aleksy, lat 19, robotnik kop. Mortimer, ranny w ramię ręki. Stefan Jarzabek, lat 20, robotnik kop. Reden, ranny w kolano prawej nogi. Kozak Bolesław, lat 29, (zmarł). Jankowski Stanisław, lat 52, robotnik H. B. (zmarł). Madejski Józef, lat 27, robotnik z Porąbki i jeden z mówców, nieznane go nazwiska (zmarł).

Zaznaczyć trzeba takt i zimną krew komisarza Przyborowskiego i policjantów, którzy mimo napierania na nich tłumy i obrzucania kamieniami, nie użyli broni, gdyż, jak wykazało dochodzenie, z ogólnej liczby około stu policjantów, wystrzeliło tylko dziewięciu, którzy zmuszeni byli do tego w obronie własnego życia. Ustalono przytym, że w większości wypadków wystrzały spowodowane zostały szamotaniami się napastników z policjantami, którym wydzierano karabiny.

To też opinja publiczna w Dąbrowie całą winę zająścia przypisuje prowokacji komunistów, a jednocześnie gorszy się tym, że policja postępowała aż nazbyt pobłażliwie.

Zastępca.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

31
wtorek

Dziś Anieli Petroneli
Jutro Jakóba
Wsch. słońca 3 m. 56
Zachód . 8 m. 10

Silnego trzeba gabinetu...

Porzucicie kłótnie, spory, krzyki,
Warcholstwa staropolski gest,
Pomyślcie, nasze polityki,
Ze chwila za poważna jest!

Gdy niemiec szukać chce odwetu,
I stoi już u Śląska bram,
Silnego trzeba gabinetu,
I silnej pięści trzeba nam!

Furda, kto chwyci ster w swe dłonie
Prawica, czyli centro-lew,
Byle nie darmo w Śląska stronie
Górników się polała krew.

Byle nie poszły znów na marne,
Obiady które złożył lud,
I owe datki przeofiarny,
I ten wolności cudny głód.

Nie będę żadnej partji chwalił,
Na obrachunki dziś nie czas
Witos raz jeden nas ocalił,
Niechże ocali drugi raz!

Nie wolno tracić nam tupetu,
Gdy wróg u wszystkich czyha
[bram,
Silnego trzeba gabinetu.
I silnej pięści trzeba nam!

NEMO.

Zapowiedź groźnej epidemji.

Skutki archaicznego sposobu usuwania kału z dołów kloacznych, jak to było do przewidzenia, już się ujawniają.

Komunikują nam o pojawieniu się biegunki o charakterze epidemijczym. Zapadają nie tylko dzieci, lecz i osoby dorosłe. U niektórych osobników biegunka ta przyjmuje dość złośliwy przebieg.

I cóż dziwnego, jeżeli rynsztoki przepełnione są bagnistymi masami kału? Wobec braku należytych ścieków zgromadzone te kałowe masy zostają przez stróżów wyrzucane z rynsztoków na ulice.

Zarazą zostaje roznoszona z jednej strony przez muchy, z drugiej strony za pośrednictwem kurzu, zawierającego rozpylone cząsteczki kałowe, oraz za pośrednictwem zakazanej kałem wody.

Jeżeli nie będą podjęte odpowiednie energiczne środki zaradcze, grozi nam epidemja, która sroży się zazwyczaj podczas upalnych letnich miesięcy.

Ważne dla szukających pracy. Do wileńskiej dyrekcji poczt i telegrafów potrzeba 50 kandydatów (w wieku od 18 — 40 lat) na praktykę i kurs pocztowo-telegraficzny, który rozpocznie się 1 lipca r. b. w Grodnie. Kandydaci podczas praktyki i kursu będą otrzymywali pobory według XII et-si. z przypadającym dodatkiem drożyznianym, po ukończeniu kursów i złożeniu przepisanego egzaminu będą zaraz zamianowani urzędnikami XI stopnia służbowego. Po-

dania ze świadectwami: szkolnym (co najmniej 4 kl. szkoły średniej), moralności i zdrowia należy składać do dnia 19 czerwca r. b. w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

Rekwizycja mieszkań na cele szkolne. Wobec braku pomieszczeń na szkoły, ministerjum oświecenia przypomniało inspektorom szkolnym o tych postanowieniach ustawy o ochronie lokatorów, które zezwalają rekwirować mieszkania na cele szkolne.

Przepowiednia p. Hoovera. Znany filantrop i organizator w wielkim stylu, a obecnie minister handlu w Stanach Zjednoczonych, p. Hoover, przepowiada — jak donosi do „Daily Telegrapha“ z Waszyngtonu — że normalny stan rzeczy na świecie powróci wcześniej, niż nam się zdaje.

Pomimo tak ciężkich zagadnień politycznych i ekonomicznych doby obecnej, minister przepowiada, że w ciągu dwu lat postępy w kierunku pokoju i przywrócenia równowagi będą tak wielkie, że wynikiem ich stanie się zupełna restauracja świata.

Należałoby sobie życzyć, aby te przepowiednie wielkiego naszego przyjaciela spełniły się dosłownie.

L'kw dacia D. O. G. Kelce. W czasie najbliższym D. O. G. Kelce zostanie zlikwidowane, a niektóre jego oddziały przeniesione do Przemyśla.

Cegielnia keleckiej policji. Funkcjonariusze komendy policji okręgowej zebrali 30000 marek na odbudowę Wawelu. Cegielnia jej nosi numer 184 i będzie miała napis: „Policja Państwowa Województwa Keleckiego“. Po nadeśłaniu reszty składek z okręgu będzie ufundowane jeszcze 2 cegielni.

W przewidywaniu epidemji grypy. W obawie wybuchu grypy u nas wydane zostały zarządzenia zapobiegawcze. Lekarzom wojskowym polecono jakojrychlej wyszukać odpowiednie pomieszczenia dla izolowania na miejscu w oddziałach lekkich przypadków grypy, gdyż, jak wiadomo, transportowanie tego rodzaju chorych do oddalonych nieraz szpitali wojskowych zwiększa szanse powikłań i sprzyja rozpowszechnianiu się epidemji.

Nowy milioner. Liczbę milionerów powiększył w sobotę właściciel milionówki Nr. 1496 896, na który padła wygrana miliona mk.

Posiedzenie rady miejskiej m. Sosnowca odbędzie się w czwartek, dnia 2 czerwca r. b. o godz. 6-ej wieczorem.

Porządek dzienny będzie następujący:

- 1) W sprawie uchwały rady miejskiej w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki: mk. 700.000 — na roboty publiczne, mk. 10.000.000 — na budowę szkoły i mk. 1.000.000 — na potrzeby szkolnictwa miejskiego.
- 2) Wniosek o rozszerzenie ul. Wawel przy ul. 3 maja.
- 3) Wniosek o nadanie ul. Barbara w Śielcu pierwszeństwa do zaburkowania przed innymi ulicami.
- 4) Wniosek o skasowanie linii niweckiej.
- 5) Wniosek o uzyskanie na własność miasta parceli rządowych przy ul. Małachowskiego.
- 6) Wniosek o przeprowadzenie jawności podatkowej.
- 7) Zatwierdzenie wydatku 500.000 na opracowanie projektu budowy wodociągów dla Zagłębia Dąbrowskiego.
- 8) Wniosek magistratu o podwyższenie opłaty za melunki hotelowe.
- 9) 2-gie czytanie statutu o podatku od spirytualji i napoi wykwokowych.
- 10) Wniosek magistratu o za-

8 klasowe gimnazjum żeńskie
W. Karczewskiej

w ZAWIERCIU, ulica Kościelna № 10

podaje do wiadomości, że zapisy nowych uczennic do wszystkich klas gimnazjalnych i klas przygotowawczych już się rozpoczęły i odbywają się codziennie od godz. 8-jej do 1-jej; egzamina wstępne zaczną się dnia 11 czerwca.

Kancelaria szkolna otwarta jest codziennie rano i popołudniu.

Przyszły rok szkolny 1921/22 rozpocznie się dnia 1 września w tym samym lokalu, który szkoła zajmuje obecnie.

twierdzenie taksy dla dorozkazy miasta Sosnowca.

Wobec tego, że ministerjum żąda, aby w przedmiocie zaciągnięcia pożyczek uchwała zapadła na 2 kolejnych posiedzeniach, przeto uprzejmie prosimy pp. radnych o konieczne i punktualne przybycie dla uprawnienia uchwały z poprzedniego posiedzenia.

Letni rozkład jazdy pociągów. Zwracamy uwagę naszym czytelnikom na nowy letni rozkład pociągów, zamieszczony w numerze dzisiejszym naszego pisma, który obowiązywać będzie od dnia 1 czerwca r. b.

Z rady miejskiej w Czeladzi. Dnia 3 czerwca, to jest w piątek, o godzinie 6 po południu w gmachu sądu pokoju odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawozdanie magistratu, w kwestii opieki społecznej;
- 2) a) przyjęcie ochrony przez magistrat, b) przyjęcie przytułku dawniejszej rady opiekuńczej, c) polkolejje letnie.
- 3) wnioski komisji finansowo-budżetowej: uchwalenie projektów budżetowych na 6 miesięcy 1921 r., budżetu przytułku dla dzieci w Sączowie, dla ochron miejskich, uchwalenie 10.000 marek na stypendjum imienia s. p. Aleksandra Kalabińskiego, uchwalenie pożyczki miliona marek na budowę dróg i miliona marek na odnowienie wikaryjki.
- 4) uchwalenie kredytu 100.000 mk. dla komitetu wodnego.
- 5) zakup koni dla magistratu,
- 6) sprawozdanie komitetu budowy szkoły.

Sprostowanie. W i a d o m o ś ć, podana w naszym piśmie w dniu 26 maja w Nr. 76, że dąbrowski urząd skarbowy umieszczony będzie w Zawierciu w domu p. Hulusińskiego jest zupełnie nieprawdziwa.

Kradzież. Omgdaj w nocy, w Czeladzi, do pałacu dyr. Wiktora Blancia włamali się

złodzieje i skradli 2 futra, obrus, 3 serwetki, buciki i książeczkę czekową Banku Kredytowego Lional-Syon, razem ogólnej wartości 250 tys. mk.

Nożowictwo. W Czeladzi, przy ul. Bytomskiej, pomiędzy lokatorami Antonim Białasem a Aleksym Karczmarczykiem powstała bójka z powodu zatargu o dzieci.

Białas zadał nożem Karczmarczykowi 8 ran w nogi. Rannego przeniosła miejscowa policja do szpitala kasy chorych. Białasa oddano do rąk władz wymiaru sprawiedliwości.

Z teatru.

Najbliższą nowością sceny naszej będą „Weseli spadkobiercy”, znakomita operetka, która zdobyła sobie szerokie powodzenie na scenie teatru Nowości. Melodje tej operetki rozbrzmiewały po całej Warszawie, rzucone przez starszych i młodzież. U nas też budzi ogólne zainteresowanie, tym bardziej, że operetka ta obsadzona będzie przez pierwszorzędną siłę naszego zespołu.

„Modelka“ w Będzinie ukazuje się dziś po raz pierwszy z p. Godlewską w roli tytułowej, oraz z pp. Józefowiczem, Kozłowskim, Szlaziakiem, Kaczorowskim i innymi na czele. Specjalne tańce w każdym akcie dopełnią całości. W atrakcie rozegrane będą po raz ostatni trzy milionówki.

„Księżniczka czardasza w Mysłowicach“ grana będzie na jutrzejszym śródowym przedstawieniu.

„Major ułanów“ na Niemcach wystawiony będzie w nadchodzący czwartek. Zajmująca ta operetka, urozmaicona jest tańcami, jak: mazur, oberek, cygański i bolszewicki.

Sprzedaz biletów na Niemcach rozpoczęta.

Sprawy G. Śląska.
Komunikat bojowy.

Główna kwatera, 30 maja.

Niemcy pomimo deklaracji wobec komisji sojuszniczej wstrzymania kroków zaczepnych, atakują w dalszym ciągu.

Na odcinku północnym w rejonie Poronów—kościół św. Anny (pow. oleski) — Oleśno — Wachów zaatakował nieprzyjaciół nasze placówki. Ataki odparto.

Na odcinku Magdamühle, Drzymalamühle, Małe Stani-

szcze oddziały podgrupy Linke odparły wszystkie ataki nieprzyjacielskie, zadając mu ciężkie straty.

Na odcinku środkowym i południowym nieprzyjaciół ostrzeżliwie nasze pozycje ogniem karabinów maszynowych i artylerji.

Lubieniec.

szef sztabu N. K. W. P.

St. Zjednoczone
za strefą neutralną?

Paryż, 30 maja.

(Telegr. spec. „Iskry“).

Rada ambasadorów zwróciła się do komisji międzysojuszniczej w Opolu z żądaniem jednolitego planu podziału G. Śląska, co dowodziłoby, że delegaci francuscy zrobili już 1-szy krok do przyjęcia kompromisu angielsko-włoskiego, a to na skutek stanowiska Stanów Zjednoczonych, które popierają plan stworzenia strefy neutralnej pod kontrolą międzynarodową.

Decyzja komisji w Opolu rozpatrywana będzie przez radę ambasadorów w dniu 14 lub 16 czerwca.

Cała dywizja angi-
ków na G. Śląsku.

Opole, 30 maja.

(Telegr. wł.).

W dniu dzisiejszym przybyli do Opola pierwsze transporty wojsk angielskich, złożone z oddziałów taborowych i kwaterunkowych. Zapowiedziany jest przyjazd całej dywizji pod dowództwem gen. Hennika. W skład tej dywizji wchodzi artylerja, tanki i pionierzy. Sztab dywizyjny będzie stacjonował w Opolu. Codziennie mają, przybywać po dwa transporty. Zwyność wojska wiozą ze sobą.

Anglicy obsadzą
granice polsko-śląską.

Opole, 30 maja.

(Telegr. wł.).

Świeżo przybyłe oddziały angielskie mają obsadzić na całej długości granicę śląską od strony Polski. Projekt ten forsuje angielski przedstawiciel pułk. Perc val.

Walki w Bytomiu.

Bytom, 30 maja.

(Telegr. wł.).

W dniu dzisiejszym powtórzyły się krwawe walki w mieście. O godzinie 10 rano sztostruplerzy zaatakowali od strony Langegasse hotel Lomnitz. Zaalarmowani francuzi po zaciętej walce wyparli ich w stronę Rozbarku.

Okolo południa sztostruplerzy ponowili ataki, przyczem używali poza karabinami granatów ręcznych.

O godzinie pierwszej oddziały francuskie natarły na Pogodę, gdzie koncentrowały się masy sztostruplerów i rozpuściły ich.

Od godziny 2-jej do obecnej chwili (godz. pięta) walki uliczne trwają w dalszym ciągu przyczem kawalerja francuska rozpędza tłumy, które strzelają do francuzów i polaków.

Francuzi wydali ostrzeżenie do ludności, że dom, z którego padną strzały, zostanie wysadzony w powietrze.

Ofiarą wczorajszymi zaburzeń padło około dwudziestu zabi-

tych i rannych sztostruplerów jeden kapral francuski ciężko ranny. Z naszej strony jest 7 rannych.

Wojska angielskie
a niemcy.

Bytom, 30 maja.

(Tel. wł.).

Pisma niemieckie witają przybywające wojska angielskie z entuzjazmem. „Volksville“ nazywa je „wybawcami z polskiej niewoli“. Wyzywają nastroj niemieckiej ludności i wzmożone ataki sztostruplerów w Bytomiu, Katowicach i Gliwicach, stoją w ścisłej łączności z przybyciem tychże wojsk.

Wyrok sądu polowego.

Główna kwatera, 30 maja.

Wyrokiem sądu polowego grupy północnej skazani zostali: powstańcy **Maksymilian Kantor** i **Józef Gruszka** za kradzież kwoty trzydziestu tysięcy marek na szkodę skarbu narodowego — na karę śmierci przez rozstrzelanie. Naczelný wódz powstańczy zmienił w drodze łaski wyrok na dożywotnie więzienie.

„Aufbruch“ katowickiej
dyrekcji kolejowej.

Katowice, 30 maja.

(Tel. wł.).

Katowicka dyrekcja kolejowa wydała do wszystkich urzędników kolejowych odezwę, w której odwołując się do godności osobistej urzędników Rzeszy, ostrzega ich przed podejmowaniem pracy pod rozkazami powstańców, groząc im równocześnie wytożeniem śledztwa dyscyplinarnego i wydaleniem ze służby. Od tego rodzaju następstw zwolnieni będą jedynie ci, którzy potrafią udowodnić, iż działali pod przymusem i grozą niebezpieczeństwa osobistego.

Co się dzieje
w Katowicach?

Główna kwatera, 30 maja.

(Telegr. wł.).

W niedzielę ubiegłą przyszło w godzinach południowych do nowych zaburzeń

Podpalaczka.

POWIEŚĆ

65.

— Sądząc po tem, co mi opowiedziałeś przed chwilą — zaczął młody adwokat — portret mojej matki, wuj i twój znajdują się na tym obrazie? — Tak i twój zarówno, mój Jerzy.

— Czy masz zamiar sprzedania go po wykończeniu?

— Dlaczego pytasz mnie o to?

— Ponieważ, nie posiadając żadnej z prac twoich, kupiłbym chętnie ów obraz, mający dla mnie wartość wyższą nad dzieło sztuki, bo pamiątkową wartość.

— Jesteś więc, jak widzę, bogatym — odrzekł z uśmiechem artysta; — wiesz bowiem, że ja swe prace bardzo wysoko cenię.

— Wiem o tem — odparł młodzieniec — lecz wiem obojętne i to także, iż w tym razie postąpiłbyś z mną jak z przyjacielem, względem się dla mnie okazał.

— Hm... hm... — mruknął Castel — będzie to obrazem komitej wartości.

— Jak wszystkie twoje prace, opiekunie.

— Hm... hm... cenię go wyżej... wyżej nad inne.

— Proszę więc, oszacuj go, chciałbym ci zań od razu zapłacić, a gdyby było potrzeba, zakredytujesz mi cośkolwiek, wszak prawda?

— Ależ ten nabytek zrujnować cię może...

— Nie obawiaj się, siła pracy potrafi zapewnić uczynioną w dochodach szczelność.

— Ach, dziecko, ty dobre, prawdziwe dziecko! — zawołał artysta, wybuchając śmiechem. — Nie odgadujesz więc, że ów obraz przeznaczam dla ciebie, że jeśli go chce wykończyć starannie, to jedynie w celu, aby go tobie ofiarować?

— Drogi, ukochany, najmilszy opiekunie! — zawołał uradowany młodzieniec, rzucając się w objęcia Edmunda.

— Chciałem ci zrobić niespodziankę — mówił tenże wesoło — i dobrze mi się to udało. W dniu, w którym go ukończę, obraz znajdzie się u ciebie. Przygotuj więc dlań miejsce w salonie.

— A rychło go ukończysz?

— Ścisłe czasu oznaczyć nie mogę, zważy, iż nie tylko nad tem pracuję; przypuszczam jednak, że mniej więcej za cztery lub pięć miesięcy.

— Pozwolisz mi jednak przed tem go zobaczyć?

— Ilekroć razy zechcesz odwiedzić moją pracownię.

— A zatem jutro...

— Dobrze, oczekiwać cię będę.

XXII.

Jerzy, pochwywszy ręce Edmunda Castel, uściskał je z uczuciem gorącej wdzięczności.

— Ach, jakżeś dobrym! — wołał — jakimżeś słowem mam ci wyrazić moją serdeczną podziękę? Powiedz mi jednak — dodał po chwili — ta kobieta, o której wspominałeś, przyaresztowana przez żandarmów u mego wuja na probostwie de Chevry, a zajmująca miejsce na pierwszym planie twojego obrazu, w czem ona zawi- niła?

— Oskarżono ją o potrójną zbrodnię: kradzież, podpalenie i morderstwo — odrzekł artysta.

— Och! nieszczęśliwa, odda- no ją w ręce sprawiedliwości bezwzględnej?

— Tak.

— Jakż wyrok na nią wy- danym został.

— Skazana została na do- żywotne więzienie.

— Musiała zatem w rzeczy samej być winną?

— Zdaje się, skoro sędzio-

wie zebrane dowody uznali za dostateczne do jej potępienia.

— Czy znasz nazwisko tej nieszczęśliwej?

— Wiedziałem je kiedyś, dziś zapomniałem. nie dziwi- le lat od tego czasu upłynęło.

W chwili gdy Edmund to mówił, u drzwi zadzwieczał głos dzwonka.

— Jeżeli to klient przyby- wa do ciebie w jakiej spr- awie — rzekł — wejdę do przy- ległego pokoju wypalić cygaro.

— Zostań, dowiemy się kto przyszedł.

Jednocześnie Magdalena oz- najmiła przybycie jakiegoś nie- znajomego.

— Dał bilet swój wizytowy? zapytał Jerzy.

— Nie panie, nie miał go przy sobie, powiedział tylko że się nazywa Lucjan Labroue.

— Lucjan Labroue! — za- wołał młody adwokat z ra- dosnym zdziwieniem.

— Labroue? — powtórzył malarz, kryjąc zmieszanie.

— Tak, dawny mój szkolny kolega, przyjaciel, którego nie widziałem od lat sześciu; czy znasz go, opiekunie? — pytał Jerzy.

— Nie... znamem mi jest tyl- ko to nazwisko.

— Pozwolisz mi więc przy- jąć go w twojej obecności?

— Nie tylko pozwolę, ale proszę o to.

Służąca wyszła, a w chwilę później Lucjan ukazał się we drzwiach gabinetu.

Jerzy podbiegł ku niemu z otwartymi ramionami.

— Lucjanie! drogi, kochany Lucjanie! — wołał i objął mło- dzieńcy z jednako głębokim wzruszeniem bratersko się uściskał.

— Ach! jakżeś dobrze zro- bił, żeś przyszedł, jakżeś szczę- śliwy, że cię widzę! — powta- rzał z nieklamną radością Darier.

— I ja niemniej się cieszę — odparł Lucjan, składając na- stępnie ukłon Edmundowi.

— Mój opiekun i przyjaciel rzekł Jerzy — pan Edmund Castel.

— Zoany rozgłosnie artysta malarz, którego talent podzi- wiam i uwielbiam — odpo- wiedział Lucjan z powtórny- m ukłonem.

(c. d. n.)



Silna strzelanina odbywała się w okolicy szkoły Kleista. Niemcy ostrzelali ośmiu francuską. Silne oddziały francuskie z tankami opanowały wkrótce sytuację. Z niemieckiej strony jest dwóch ciężko rannych.

W dniu dzisiejszym panuje względny spokój. Na ulicach krążą gęste patrole francuskie. Powstańcy obostrzyli od rana kontrolę przepustek i ruchu osobowego, dzięki czemu wpadło w ich ręce mnóstwo szmu-

glowanej żywności i znacznie-
sze sumy pieniędzy.

Dr. Urbanek obleżony w Bytomiu.

Bytom, 30 maja.
(Telegr. wł.).

Osiawiony dr. Urbanek znajduje się w Bytomiu. Wszelkie próby z jego strony wydobyć się do Opola, spełzły na niczym.

„Powstaniec“ o sprawie śląskiej.

„Powstaniec“ w Nr 11 pisze m. i.:

Dzienniki rozpiskują się, że Włochy pośredniczą w sporze między Anglią a Francją o Górny Śląsk. Anglia podobno już nie jest tak nieprzejednaną. Głośno się mówi, że zadowolili się oddaniem Niemcom Gliwic, które właśnie okupują włości.

Co rząd polski na to? Strzeże pilnie granicy mimo, że stwierdzono przejście 30 tysięcy reichswetry i orgeszu na Górny Śląsk. Ogranicza się, jak dotychczas, do działań papierowymi notami. Rozumiemy, że Polsce trzeba pokoju.

Lecz musimy ostrzedz rząd polski, że w uczuciach górnoślązaków istnieje wyraźna granica, do której można się posunąć w dążeniu do uniknięcia orężnej rozprawy z Niemcami o Śląsk Górny. Rząd

polski nie śmie dać swego przyzwolenia na kompromis, który kosztem powiatu gliwickiego, a może i Zabrzeżskiego, w dodatku, spowodowałby wyrównanie przeciwności między aliantami.

My Gliwiczanie i Zabrzeżanie nie damy! Niech sobie to wybija z głowy najpotężniejsze rektory polityki światowej.

Albo Polska chce mieć Górny Śląsk, to jest, przynajmniej blok Kołfatego, albo się go wyrzeka. Coś pośredniego nie jest możliwe i spowodowałoby najgwałtowniejszy wybuch namiętności ludowych.

Jeżeli rząd polski nie czuje w sobie dość siły, niech ustąpi. My wiemy, że cały naród polski jest z nami i za nami! Krajać się bezkarnie nie damy!

Przedstawiciele wszystkich grup walczących na froncie.

Telegramy.

Przesilenie gabinetu.

Warszawa, 30 maja.

(Przez telefon.)

Przesilenie gabinetowe nie zostało rozstrzygnięte dotąd. Tekę min. spraw zagranicznych chciano powierzyć rektorowi uniwersytetu krakowskiego, prof. Estreicherowi, którego zawezwano do Warszawy, lecz tenże kategori-
cznie odmówił.

Sytuacja polepszyła się o tyle, że dziś rada ministrów postanowiła pozostać na stanowiskach i obsadzić tylko wakuje teki.

Na ministra spraw zagran. zaproponowano posła w Bukareszcie p. Aleksandra Skrzyńskiego, którego zawezwano telefonicznie do Warszawy.

Ministerjum aprowizacji, które się już na szczęście likwiduje, objąłby kierownik wydziału zaopatrywania Warszawy, p. Wyczółkowski. Tekę ministra pracy p. Gustaw Simon.

Obywatel honorowy Moskwy.

Warszawa, 30 maja.

(Przez telefon.)

Pierwszy komunista w sejmie polskim, zdrajca Łańcucki został mianowany obywatelem honorowym Moskwy, a mowę jego postanowiono w setkach tysięcy egzemplarzy rozrzuć po całej Sowdepji.

Ofiary.

Stanisław i Zofia Malinowsky na powstańców mk. 1000.

Na powstańców jako kara mk. 800 Jan Pawlik.

Na powstańców Górno-śląskich zebrane w Stowarzysztwie w Cukierni Warszawskiej mk. poltk. 260, mk. niem. 150.

Rozkład jazdy pociągów osobowych.

Ważny od 1-go czerwca.

Dworzec Dyr. warszawskiej.

Przychodzą do Sosnowca:

Nr 141 z Zabkowic	2,30 w nocy
„ 113 z Warszawy	5,15 rano
„ 1131 ze Strzemieszyc	5,35 rano
„ 133 z Częstochowy	7,40 rano
„ 1313 ze Strzemieszyc	9,25 rano
„ 115 z Warszawy	10,25 rano
„ 1315 ze Strzemieszyc	12,00 w poł.
„ 135 z Częstochowy	1,25 po poł.
„ 143 z Zawiercia	2,45 po poł.
„ 131 z Piotrkowa	5,00 po poł.
„ 111 z Warszawy	7,40 wiecz.
„ 1317 ze Strzemieszyc	9,40 wiecz.
„ 145 z Zabkowic	10,27 wiecz.
„ 137 z Częstochowy	10,50 wiecz.
„ 139 z Częstochowy	11,50 wiecz.

Odcodzą z Sosnowca:

Nr 140 do Zabkowic	12,35 w nocy
„ 1312 do Strzemieszyc	1,25 w nocy
„ 116 do Warszawy	2,15 w nocy
„ 130 do Piotrkowa	4,30 w nocy
„ 1314 do Strzemieszyc	6,05 rano
„ 132 do Częstochowy	6,30 rano
„ 142 do Zawiercia	9,40 rano
„ 1316 do Strzemieszyc	10,20 rano
„ 112 do Warszawy	12,20 w poł.
„ 134 do Częstochowy	2,30 po poł.
„ 1318 do Strzemieszyc	2,50 po poł.
„ 136 do Częstochowy	5,05 po poł.
„ 144 do Zabkowic	8,05 wiecz.
„ 114 do Warszawy	9,20 wiecz.
„ 138 do Częstochowy	10,40 wiecz.

Poc. Nr. 140 ma połącz. w Zabkowicach z pociągami pociągami do Krakowa i Warszawy.

Poc. Nr. 132 ma połącz. w Zabkowicach z pociągami pociągami do Krakowa i Warszawy.

Poc. Nr. 136 ma połączenie w Zabkowicach z pociągami pociągami do Krakowa.

Dworzec Dyr. radomskiej.

Przychodzą do Sosnowca:

Nr. 212 ze Strzemieszyc	8,15 rano
(połącz. z krakowskim w Strzemieszycach o g. 7,00 rano).	
Nr. 217 ze Strzemieszyc	9,05 wiecz.
(połącz. z deblińskim z krakowskim o g. 7,40 wiecz.)	

Odcodzą z Sosnowca:

Nr. 212 do Strzemieszyc	6,00 rano
(połącz. w Kazimierzu z pociągami do Krakowa 7,10 rano).	
Nr. 216 do Strzemieszyc	6,50 wiecz.
(połącz. w Strzemieszycach z pociągami do Deblińska o 8,01 wiecz.)	

Lekarz Dentysta

A. Ingster

Sosnowiec, ul. Warszawska 10
przyjmuje codziennie od 9—12
i od 2—6, w niedziele i święta
od 9—1.

Baczność! — NIE PSUĆ TOWARU, — Baczność!

LECZ UDAĆ SIĘ DO FIRMY

„M. BERGMAN” w SOSNOWCU Modrze-

jowska 15 w podwórzu,
która przełasonowuje i farbuje kapelusze słomkowe oraz filcowe, damskie, męskie i dziecinne podług najnowszych modeli. Jako długoletni fachowiec w pierwszorzędnym firmach krajowych i zagranicznych, prowadzę zakład pod własnym kierownictwem, posiłkując się maszynami, które — rych żadna inna firma nie posiada. —

Zawiadamiam uprzejmie, iż otwieram w Dąbrowie-Górnicej ul. Miejska Nr 37, jakoteż w Sosnowcu ul. Miła Nr 4

6 miesięczny

NOWY KURS

ksęowości pojedynczej i podwójnej, matematyki kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii i prawa wekslowego pod gwarancją złożenia egzaminu w Wyższej Szkole Handlowej.

Zgłoszenia przyjmują w Dąbrowie w dniach 3, 4 i 6 czerwca w biurze przy ul. Miejskiej Nr 37 w domu W-go Strońskiego przedpołudniem i popołudniem, zaś w Sosnowcu dnia 1 i 2 czerwca, ul. Miła Nr 4 obok Aleji w domu Wp. Kiepyry.

Z wysokim poważaniem
Bronisław Tyndel kier. Kursów

W Gimnazjum W. Replińskiej w Będzinie.

Egzaminy wstępne 9 i 10 czerwca.
Zapisy od 1 czerwca, między godz. 4 — 6

PODZIĘKOWANIE

uczenic i uczniów z Dąbrowy Górniczej.

Za gruntowne i znakomite przygotowanie nas do egzaminu z pojed. i podwójnej księgowości oraz rachunkowości kupieckiej, który złożyliśmy dnia 23 maja w Rządowe up. Kursu Handlowe prof. Akademii Handlowej w Krakowie z bardzo dobrym wynikiem, mamy zaszczyt wyrazić Wielm. Panu kierownikowi

Bronisławowi Tyndlowi

w Dąbrowie, ul. Miejska 37 zapewnienie naszej szczerzej i bezgranicznej wdzięczności

Grono uczenic i uczniów
w Dąbrowie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego poszukuje rytynowanego kreslarza budowlanego obznajmionego z zestawianiem kosztorysów.

Oferty z podaniem dotychczasowej działalności należy wnosić do Wydziału Powiatowego w Będzinie, gmach Starostwa, parter.

Warunki płacy zależne od umowy.

Przewodniczący Wydziału
Powiatowego

Aleksander Trzciński.

W celu powiększenia obrotu naszego składu artystycznych pocztówek, wysyłamy przepiękny album z 300 różnymi artyst. widokami bezpłatnie, albo też płacimy

2000 mk. gotówką

każdemu, kto prawidłowo rozwiąże poniższe zadanie i wzmieni nas 20 pocztówek, przysyłając mk. 100 lub za zaliczeniem poczt. mk. 115

?

4		
	5	
		6

 ?

W 9-ciu kratkach kwadratu należy rozmieścić cyfry 1—9 w dowolnym porządku, tak aby suma cyfr dodanych po linii prostej stanowiła 15 i ażeby ta suma, powtórzyła się możliwie więcej razy.

Prawo udziału w rozwiązaniu zadania mają tylko ci, którzy zapłacili za 20 pocztówek.

Ponieważ każdy, prawidłowo rozwiązujący zadanie otrzyma nagrodę, należy wskazać czy pożądane są pieniądze lub album, oraz podać w liście i na małej cienkiej kartce dokładny adres

Eksport kart z widokami „LUBOR“, Łódź 8.

DENTYSTA

J. Szatensztein

SOSNOWIEC

Modrzejowska 8.

Godz. przyj. od 10—12 przed poł.

„ „ 3—6 po poł.

OKULISTA

D-r. medycyny

L. Cwibak

Będzin, ul. Kołłątaja Nr 30 Erlicha

przyjmuje chorych na oczy od 12¹/₂—2 popoł. i od 6—7¹/₂ wieczór (w niedzielę od 12¹/₂—2 popoł.)

Dr. med.
T. MELODYSTA

choroby wewnętrzne,
specjalność: choroby płuc
SOSNOWIEC, Dęblińska 7
przyjmuje od 9-10 i od 4-6.

LICYTACJA.

W dniu 1 czerwca 1921 r. o godz. 12, w Sosnowieckiej fabryce pończoch, przy ul. Dekarta Nr 11 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, składających się z niżej wymienionych przedmiotów:

40 tuzinów damskich pończoch.

Sosnowiec, 30/5 1921.

MAGISTRAT.

Drobne ogłoszenia

Garbatnia „Sosnowiczanka“ w Sosnowcu ul. Wysoka dom Zwolińskiego posiada na składzie skóry gotowe (chromy i giemy) oraz przyjmuje do wyprawy skóry surowe.

Pracownia Górska Stalania Chorzelskiej Sosnowiec ul. Naczelnika Piłsudskiego Nr. 14. Poleca gorsety podług modeli paryskich także dla ulomnych, Pałandaz, Pasy dla pań. Napieśniki, Pasieczki dla panienek.

Sprzedam skrzypce z futerałem za 80.000 Mk. Skrzypce trzy czwarte z futerałem za 10.000 Mk. Wi. domość w Redakcji.

Zgubiono paszporty na imię Flori, Hanny i Kazimierza Kipmanów. Proszę odnieść do biura A. Oppenheima przy ul. 3-go Maja Nr. 16.

Świecie do komunji i kościelne, ulica Kościelna Nr. 4 P. Kolton w Sosnowcu

Sprzedam charta syberyjskiego młodego ułożonego na lisy. Przejazd 1 dom Zdebicha II piętro. Handlarze wylaczeni.

Zaginął paszport wydany w Będzinie w powiecie na imię Izraela Anismana.

Z braku znajomości pragnę poznać młodego inteligentnego męczczyznę, celem wspólnego spędzenia wieczorów i niedziel. Zgłoszenia do red. „Iskry“ dla „Wesołej blondynki“.

Państwowy Urząd Zbożowy w Sosnowcu podaje do wiadomości, że 31 maja 1921 r. o godz. 2 popołud. odbędzie się licytacja na sprzedaż bryczki parokynnej, którą obejrzeć można w młynie M. Kleinera ul. Wspólna 5, tamże odbędzie się i licytacja. Sprzedaż rozpocznie się od mk. 10500. in plus.

Restauracja do sprzedania w Strzemieszycach ul. Kościelna Rulski.

Budka—owocarnia do sprzedania. Wiadomość Pogoń ul. Orla Nr 20.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin na imię Bonifacy Kucytowski. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa.

Łaźnia pokojowa elektryczna, i żarna do sprzedania. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec.

Jest do wynajęcia domek składający się z 5 mieszkań Szekłowska 15.

Zaginął pies wilczej rasy ciemny z skórzaną obrozą z kółkiem na szyji. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Ciepła 5. Pogoń. Niewłaściwego posiadacza będę ścigał sądownie.

Sprzedam meble i inne rzeczy. Wiadomość: skład apteczny Reiner Modrzejowska.

Jan Rzepała zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin i metrykę ślubną.

Wózek ciężarowy ręczny do sprzedania okazjynie. Szekłowska 26-a, zapytać się w podwórzu.

Kupię lokomobilę do 30 HP, względnie kocioł i haspel wyciągowej. Zgłoszenia Ostrowski Sławowska 9 I p. Dąbrowa.